

Dr hab. Monika Bakke, prof. UAM
Wydział Filozoficzny
UAM w Poznaniu
monika.bakke@amu.edu.pl
tel. 515316166

Poznań, 19 stycznia 2022

Recenzja rozprawy habilitacyjnej pt. „Ciało w Estetyce Nieświadomości” oraz pozostałego dorobku naukowego dr Roberta Dobrowolskiego

1. Sylwetka Habilitanta

Pan doktor Rober Dobrowolski najpierw został magistrem filozofii (IF UAM, 1996), a następnie w roku 2002, w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego, obronił prace doktorską zatytułowaną „Dzieło sztuki jako symbol i *signum* transcendencji”. Obecnie Habilitant zatrudniony jest jako adiunkt na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu oraz jako wykładowca w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Dr Dobrowolski określając swoje zainteresowania badawcze wskazuje na trzy nurty:

1) zależność między przewartościowaniem tradycyjnej aksjologii i rozwojem awangardowej i neoawangardowej estetyki, 2) ciało rozumiane jako kulturowy artefakt ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy somaestetycznej Richarda Shustermana oraz 3) perspektywa psychoanalityczna w badaniach nad ciałem i cielesnością. Wszystkie trzy nurty znajdują swoje odzwierciedlenie w przedłożonej do oceny rozprawie habilitacyjnej pt.: „Ciało w estetyce nieświadomości”.

2. Ocena merytoryczna głównego osiągnięcia naukowego „Ciało w estetyce nieświadomości” (Studia i Monografie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, 2020)

Książka „Ciało w estetyce nieświadomości” została wydana w serii Studia i Monografie przez Wydawnictwo AWF we Wrocławiu. Strukturę recenzowanej przez Leszka Koczanowicza książki tworzą: Wprowadzenie, trzy zatytułowane części, z których każda zawiera trzy

M.B.

rozdziały, bibliografia i jednostronicowe, anglojęzyczne streszczenie. Książka nie posiada ani Zakończenia, ani Indeksu. Spis treści jest przejrzysty. Książka liczy 192 strony.

Bardzo krótkie wprowadzenie odsyła do tytułowych pojęć – ciało, estetyka, nieświadomość – jako wyznaczników obszaru badań. Zadanie przed sobą postawione Autor lakonicznie określa jako refleksję, która ma wniknąć głębiej „w psychosomatyczną jaskrawość i mrok nieświadomego, tam, gdzie przede wszystkim dociera zmysłowa intuicja sztuki.” (5) Wspomina też o „konieczności selektywnej refleksji”, jednak nie wskazuje tu na merytoryczne powody swoich wyborów, od razu przechodząc do streszczenia rozdziałów.

Pierwsza część książki zatytułowana *Anestetyka ciała i ciało estetyki* poświęcona jest syntetycznemu ujęciu modernistycznej i postmodernistycznej teorii sztuki i refleksji estetycznej, co przeprowadzone zostało w nawiązaniu do praktyk pierwszej i drugiej awangardy w ich rozmaitych odsłonach. Pierwszy rozdział *Między ciałem a słowem* jako punkt wyjścia obiera refleksję nad grą ze *Źródłem świata* Gustava Courbета jaką prowadził Jacques Lacan, ujawniając tym samym relacje między symbolicznym a realnym. Wybór dzieła Courbета jest tu ważny również dlatego, że malarz ten uważany jest za pierwszego modernistę i prekursora realizmu. Następnie dr Dobrowolski rekonstruuje liczne i różnorodne postawy oraz polemiki rozwijane w polu estetycznych teorii i praktyk artystycznych, wyznaczone przez postawy wzrokocentryczne oraz te, narastająco wobec nich krytyczne. Omawiając rozmaite eksperymenty formalne awangardy, Habilitant wskazuje na historyczny moment powstania koncepcji „świata sztuki” (A. Danto), która umożliwia odbiór, jeśli już nie tylko samo ujrzenie, obiektów i działań właśnie jako dzieł sztuki. Artystyczne strategie konceptualizmu prowadzące do „konceptualnej ascezy”, Autor poszukujący przecież cielesności, postrzega więc jako „specyficzny rodzaj estetycznej dyscypliny”, gdyż „nie tylko umysł, ale i ciało odbiorcy poddane zostaje serii sprzecznych przeżyć, gdy po zaskakujących momentach sensualnej deprivacji, po paraliżującym braku artystycznych przedstawień, zmysłowość odbiorcy ożywia nagły wylew wywołanych przez niego samego i poruszających jego zmysłowe jestestwo wyobrażeń.” (39) Rozdział *Wzniosłe ciało modernizmu* kontynuuje refleksję nad sublimacją cielesności nie tylko na rzecz pojęciowości, ale także w celu porzucenia anachronicznego ciała, które ma zostać zastąpione przez ulepszony człowieka-cyborga przyszłości. Określone w tytule kolejnego rozdziału *Wzniosłe ciało postmodernizmu* – scharakteryzowane zostało poprzez dynamikę „ponownej karnalizacji” (65) i wirtualizacji. Ta pierwsza dynamika, jak zaznacza Autor, „niekoniecznie prowadzi do wyrafinowanego błogostanu; obudzona

sensualność i odświeżona afektywność, intensyfikując przeżycie rozkoszy, wyostrza również bolesne poczucie dysharmonii.” (65). Wirtualizację ciała natomiast Autor nazywa „cyfrową karnalizacją” i obarcza ją fałszem, bowiem – jak pisze – „medialne peregrynacje nie trwają wiecznie i po powrocie do „realu” przesycony nimi podmiot gubi się, na twardym gruncie stawia błędne kroki, chwiejąc się na nibynóżkach swego awatara.” (79)

W drugiej części książki zatytułowanej: „Symboliczne, wyobrazeniowe, realne: ciało (Jacques Lacan)” – jak wyraźnie wskazuje jej tytuł – Autor dokonuje rekapitulacji Lacanowskiej koncepcji podmiotu, porządków rzeczywistości i wreszcie statusu samego ciała w ujęciu wielu komentatorów. W kolejnych rozdziałach, poczynawszy od *Bezcielesnego podmiotu znaczącego*, przez *Cielesny podmiot rozkoszy*, aż do rozdziału zatytułowanego *Las Meninas – okno, przez które zagląda nieświadomość*, Autor najpierw objaśnia koncepcję „podmiotu znaczącego”, by następnie szczegółowo omówić konsekwencje przejścia do „podmiotu rozkoszy”. „W tak przekształconej koncepcji podmiotu – pisze Habilitant – staje się on w swej najgłębszej istocie acefalicznym bytem, wyzwolonym z niekończącej się metonimii językowego pragnienia Innego, by móc w końcu rozkoszować się samym sobą.” (99) Tę część książki kończy rekonstrukcja słynnej i dobrze opisanego gry polemicznej między Lacanem i Foucaultem, dotyczącej interpretacji obrazu Diego Velazqueza zatytułowanego *Las Meninas* (1656). Habilitant opowiadający się po stronie Lacanowskiej interpretacji tego dzieła rekapituje: „Przestrzeń obrazu poszerzona zostaje nie dzięki uwidocznieniu tego, co choć doraźnie niedostępne, możliwe jest jednak, jak w lustrze Foucaulta, do ujarznienia innego punktu widzenia, lecz poprzez ukazanie bezwzględnej niewidzialności w samej widzialności, poprzez unaocznienie w samej wizji jej na zawsze i zewsząd niezgłębionego mroku.” (129) Tym samym Autor podkreśla nie tylko niewspółmierność porządku symbolicznego i wyobrazeniowego, ale też wskazuje na uwodzące i groźne spojrzenie realnego obecne w dziele Velazqueza.

Trzecia część książki „Ciało abiektu (Julia Kristeva)” stanowi rekonstrukcję poglądów tytułowej myślicielki, która zaproponowała własne rozumienie takich kategorii jak semiotyczne i symboliczne, co umożliwi uwzględnienie cielesności (i materialności w ogóle) w procesie kształtowania się podmiotu. Kategoria abiektu – również kluczowa dla opisu tego procesu – została w tej części książki szczegółowo omówiona w rozdziale *Język „z krwi i kości”*, którego teoretyczny wymiar przygotował grunt pod kolejne rozdziały skupione na zaaplikowaniu psychoanalitycznych narzędzi do omówienia prac artystycznych. W rozdziale *Mary Kelley w ciele Matki*, Habilitant przeprowadza szczegółową analizę pracy *Post-Partum*

Document autorstwa tytułowej artystki, która to analiza jest bardzo mocno osadzona w przemyśleniach innych, cytowanych przez Habilitanta badaczy. Długie wywody dr Dobrowolski konkluduje pisząc: „Estetyczna mediacja między symbolicznym Prawem Ojca a semiotycznym ciałem Matki to główny temat i cel tego dzieła. Za jego pomocą Kelly przepracowuje melancholię ograniczonego macierzyństwa, konfrontując jednocześnie widza z jego własnym uwikłaniem w edypalny konflikt.” (171) Tę część, ale i całą książkę, kończy rozdział: *Orlan i jej samorodne ciało*, w którym omówiono pracę francuskiej artystki zatytułowaną *Źródło wojny*. Stanowi to oczywiście nawiązanie do *Źródła świata* Courbeta – dzieła, od którego Habilitant rozpoczyna książkę. Klamra ta jednak nie jest jednoznaczna, gdyż Habilitant decyduje się na omówienie również późniejszych działań artystycznych Orlan, których medium staje się jej własne ciało. „Materialność – jak zaznacza Habilitant – wydobywana przez nią z siebie samej na wierzch, to prawdziwa cena, jaką trzeba zapłacić za możliwość przemiany, cena, jakiej wymaga somaestetyczna gra w nieskończenie płynną morfologię.” (175) Na tej refleksji kończy się książka i pozostawia czytelnickę z poczuciem pewnego niedosytu związanego z brakiem odpowiedzi na pytanie, dlaczego zastosowano tak wyznaczoną cezurę czasową w badaniu tzw. sztuki ciała.

Pozytywnie oceniając rozprawę, wskażę jednak na kilka braków natury formalnej oraz sformułuję kilka uwag krytycznych czy polemicznych.

Rozprawa jest napisana w formie eseistycznej, potoczystym językiem, co zasadniczo można by uznać za jej zaletę, gdyby nie to, że czasami (szczególnie w pierwszej jej części) mamy do czynienia raczej z anegdotycznym stylem, niż z naukowym rygorem. Mam tu na myśli brak przypisów i rzetelnych odwołań do konkretnych źródeł np. gdy Habilitant pisze o prywatnym życiu i praktykach Lacana (13), o sekcie dyrników (17), o Konstantym Ciołkowskim (61), afrykańskim plemieniu (63) i in. Nie twierdzę, że Autor ich nie zna lub zataja ich istnienie, ale raczej podejrzewam brak uważności w tym zakresie.

Cele, które stawia sobie Autor rozprawy: by „zdemaskować fantazmatyczne powody nowoczesnej i ponowoczesnej anestetyzacji i ukazać w jaki sposób owo ideologicznie sprokurowane ‘estetyczne’ odcieleśnienie przyczynia się do upośledzenia podmiotowości” (3) – poznajemy z autoreferatu, a nie z samego Wprowadzenia. To ostatnie bowiem – z wyjątkiem jednego krótkiego akapitu – pełni wyłącznie funkcję szczegółowego, ale nie syntetycznego, streszczenia kolejnych rozdziałów. Brak właściwego wprowadzenia uważam za duży

mankament książki, bowiem przydałoby się wyjaśnienie, dlaczego Autor w tytule wskazujący zainteresowanie estetyką i ciałem, a który też odwołuje się do sztuki, zakończył i ograniczył swoje badania do prac Orlan, podczas gdy to właśnie lata 1990. przyniosły eksplozję eksperymentowania z ciałem. Innymi słowy, nie znane są motywacje Autora w doborze prac artystycznych i w wyznaczeniu ramy czasowej objętej badaniami.

Dostrzegam pewne niedociągnięcia w bibliografii. Za największy błąd uważam nieobecność książki Hala Fostera: *The Return of the Real* (1996) – klasycznej już książki dla debaty na temat wpływów psychoanalizy na sztukę neoawangardową – szczególnie nurtu *object art* oraz dla dyskusji na temat fenomenu „kultu *object*”. Inne klasyczne książki, które moim zdaniem powinny też znaleźć się w bibliografii to: Elizabeth Grosz, *Volatile Bodies* (1994), Mary Douglas, *Purity and Danger* (1980), czy książka historyka sztuki Piotra Piotrowskiego, *W cieniu Duchampa* (1996) również podejmująca refleksję nad obrazem Courbetta *Źródło świata* w relacji do awangardy. Zadziwia fakt, że w streszczeniu książki (w autoreferacie) pada nazwisko Shustemana, a w samej książce autor ten (kluczowy dla somaestetyki), nie został nawet wymieniony w bibliografii. Odniesienia do szerszego kontekstu badawczego powinny znaleźć się w książce choćby w formie przypisów, by zorientować czytelnika w istniejącym materiale badawczym i wskazać na spektakularny wręcz „powrót” tematyki ciała w sztuce lat 1990.

Innym poważnym mankamentem jest to, że Autor niestety zaprezentował wyłącznie znane i wielokrotnie opisywane analizy dzieł sztuki, natomiast nie zaryzykował przedstawienia żadnej własnej analizy. Jest to tym bardziej zadziwiające, że oryginalnego materiału badawczego mogłaby dostarczyć polska sztuka ciała (lat 1990 i późniejsza), która została całkowicie pominięta, a przecież interesująco włącza się w światowe nurty skupione na cielesności i materialności, praktykowane i opisywane w perspektywie psychoanalitycznej. Gdyby Habilitant podjął taką próbę, mógłby przewartościować istniejące już interpretacje dzieł lub włączyć zupełnie nowe treści w formie nowatorskich analiz.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowo-dydaktycznego, organizacyjnego oraz dydaktycznego habilitanta (po uzyskaniu stopnia doktora)

Jak wynika z załączonej dokumentacji, poza osiągnięciem wskazanym jako dzieło habilitacyjne, na dorobek podoktorski dr Roberta Dobrowolskiego składają się następujące prace. Sześć rozdziałów w monografiach naukowych, z czego trzy zostały napisane samodzielnie. Dwa z nich zasługują na szczególne podkreślenie, gdyż zostały opublikowane w języku angielskim (wydane przez wydawnictwo Rodopi): „Sampling (No)body” w *Between Politics and Aesthetics: Richard Shusterman's Pragmatism* pod redakcją D. Koczanowicza i W. Małeckiego (2012) oraz „Somaesthetic Encounter with Oneself and the Other” w *Beauty, Responsibility and Power* pod redakcją L. Koczanowicza i K. Liszki (2014) – są wyrazem stałego zainteresowań dr Dobrowolskiego pracami Richarda Shustermana i – co szczególnie cenne – pokazują szerszą współpracę Habilitanta ze środowiskiem prowadzącym badania w tym zakresie. Trzeci z rozdziałów to „Sztuka popularna – doświadczenie dla każdego (Dewey, Shusterman) jest częścią monografii pt.: *William James, pragmatyzm i konsekwencje* pod redakcją D. Leszczyńskiego (2011).

Ponadto Habilitant opublikował cztery artykuły w czasopismach znajdujących się w bazie Web of Science (WoS) i/lub na liście (ERIH), z tego jeden we współautorstwie z dwoma badaczami. Tu warto szczególnie wyróżnić stałe zainteresowanie somaestetyką Shustermana wyrażone w artykule „Hip hopowe ucieleśnienia Richarda Shustermana” opublikowane w *Studia Philosophica Wratislaviensia* (2009) oraz opublikowany w *Tekstach Drugich* artykuł zatytułowany: „Somaestetyka tożsamości – między ciałem a słowem” (2016). Również w *Tekstach Drugich* Habilitant opublikował pracę zatytułowaną: „Inna śmierć (Blanchot, Levinas, Biezuchow) (2010).

Dwanaście innych tekstów jego autorstwa (10) lub współautorstwa (2) znalazło się w *Pracach Kulturoznawczych, Fizjoterapii, Dyskursie i Parergonie*. Jeden z artykułów, którego dr Dobrowolski jest współautorem, ukazał się w języku angielskim w *Physiotherapy Quarterly*. Na uwagę zasługuje tu udział Habilitanta w pracach zespołowych (współautorstwo) w zakresie badań transdyscyplinarnych, mam tu na myśli publikacje w wymienionych wyżej czasopismach: *Fizjoterapia, Physiotherapy Quarterly* czy wreszcie *Complementary and Alternative Medicine in Science*. Dodatkowo należy z uznaniem zaznaczyć translatorską pracę Habilitanta.

Dr Dobrowolski trzynaście razy występował na konferencjach, w tym wygłosił sześć wykładów plenarnych, z czego jeden w języku angielskim na konferencji międzynarodowej zatytułowany: „Somaesthetic Encounter with Oneself and Other” (*Przemysław estetykę pragmatyczną,*

Wrocław 2012). Niestety nie brał udziału w żadnej konferencji poza Polską. Brał natomiast udział w pracach organizacyjnych – jako członek komitetów organizacyjnych i naukowych konferencji.

Habilitant nie odbył żadnych staży zagranicznych i nie przedstawił też żadnych informacji o współpracy międzynarodowej. Nie wykazał kierownictwa grantem; nie pełnił funkcji promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim, ale był promotorem pracy magisterskiej.

Wśród osiągnięć dydaktycznych, Habilitant wymienia prowadzenie zajęć z etyki, filozofii i estetyki, w tym somaestetyki i teorii percepcji. Warto podkreślić, że Habilitant ma stały kontakt ze studentami Akademii Wychowania Fizycznego oraz Akademii Sztuk Pięknych, co stwarza wręcz idealną sytuację do przekazywania wiedzy z dziedziny szeroko rozumianej somaestetyki.

4. Podsumowanie i konkluzja

W wyniku rozważenia wskazanych wyżej kwestii stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa habilitacyjna wraz z pozostałym dorobkiem naukowym dr Roberta Dobrowolskiego spełnia wymagania określone w art. 219 ust.1 pkt 2 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższym wnioskuję do Komisji Habilitacyjnej o dopuszczenie dr Roberta Dobrowolskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Mariusz Brański

MB

